

Romans w Bibliotece

Trwa wciąż romans w bibliotece,
Balzak swe zapala świece
I flirtuje z panią Hańską –
Okazując miłość pańską !

Napoleon z Józefiną
Hołd składają słodkim winom,
Stare, dobre to roczniki –
Budzą psoty i chochliki !

A w romansie z Marysieńką
Janek dzieli się udręką,
Bo wołają go do Wiednia –
A tu ucztą czeka przednia !

Laura biegnie Fila dróżką,
Balladyna tupie nóżką,
A Alina rwie maliny –
Pełne soków woluminy !

Trwa wciąż romans w bibliotece,
Życie czasem lubi hece,
A najbardziej gdy romanse
Nowej myśli dają szanse !

Ewa Równicka